



Ubezpieczenie przerwy w działalności firmy



GRZEGORZ WASZKIEWICZ

Do czego służy ubezpieczenie przerw w działalności, wie chyba każda firma, która przeżyła poważną szkodę. Jednak dziś „przymusowa przerwa” nabrała innego wymiaru i każda firma szuka pomysłu jak przetrwać. Są ubezpieczenia, ale czy zagwarantują przetrwanie?

Przestój, skutkujący niemożliwością w wywiązywaniu się z kontraktów produkcyjnych względem swoich odbiorców trwający powyżej kilku tygodni nie wspominając o okresach rocznych, może wykończyć każde przedsiębiorstwo.

Najpierw spowoduje utratę płynności finansowej, następnie odejście pracowników a na końcu utratę klientów (odbiorców), którzy po prostu przejdą do konkurencji. Więc nawet jeżeli po jakimś czasie, odzyskamy moce produkcyjne/usługowe, to nasze miejsce na rynku może być już zajęte przez konkurenta. Nie sztuka więc tylko odbudować i pokryć straty tylko zwyczajnie przetrwać do momentu, kiedy wszystko wróci do normy.

Świadomość i potrzeba

Dziś w związku z epidemią koronawirusa, chyba każda firma ogranicza lub całkowicie przerywa działalność. Pierwsze pytanie do brokera ubezpieczeniowego ze strony klienta jest oczywiste. Czy mamy to ubezpieczone lub, czy możemy to ubezpieczyć?

„Business Interruption” (BI), ubezpieczenie przerwy w działalności lub ubezpieczenie utraty zysku to są słowa kluczowe. Jednak czy na pewno są rozwiązaniem w obecnej sytuacji? Czy ubezpieczyciel wypłaci świadczenie odszkodowawcze? Aby odpowiedzieć na to pytanie, trzeba poznać konstrukcję takiego ubezpieczenia. Bo nie sztuka kupić coś, co świetnie brzmi tylko czy z tego się skorzysta. Składki nie są małe

i choć w ostatnich latach firmy decydowały się na takie ubezpieczenie to przekonanie zarządzających trwało rok lub dwa. Teraz nie będzie z tym problemu i co do zasady to dobra i konieczna decyzja. Czy jednak rozwiąże ona bieżący problem i zagrożenie dla firmy? W przypadku koronawirusa – niestety nie rozwiąże. Poniżej kilka zdań dlaczego.

Zakres ubezpieczenia (BI)

Przede wszystkim polisa (BI), nie istnieje sama. Jest nierozłącznie powiązana z polisą ubezpieczenia majątku firmy. Od samego początku istotne zatem jest czy majątek firmy ubezpieczony jest na tzw. ryzykach nazwanych (konkretnie zdefiniowane przyczyny wypadków) czy „all risks” (wszystkie ryzyka, tylko że z pewnymi konkretnie określonymi włączeniami). BI zadziała tylko wtedy, jeżeli wcześniej zadziałał polis majątkowa. Innymi słowy, jeżeli ubezpieczyciel przyjmie odpowiedzialność za pożar, zalanie czy inne zdarzenie, to dopiero uruchomi polisę BI.

WAŻNE: Chodzi o fakt przyjęcia odpowiedzialności, a nie wypłatę świadczenia. Ustalenia dotyczące wysokości świadczenia za szkodę majątkową mogą potrwać i nie determinują wypłat za BI. Aby otrzymać świadczenia z BI, trzeba również zadeklarować i przystąpić do odbudowy lub przewrócenia zniszczonych części firmy.

Tak więc dzięki polisie (BI) w okresie odszkodowawczym, czyli czasie, podczas którego firma nie działa, jak należy,



ubezpieczyciel ponosi koszty utrzymania przedsiębiorstwa (koszty stałe). Dodatkowo może też, o ile zostało to ujęte w sumie ubezpieczenia, wypłacać rekompensatę utraczonych, potencjalnych w tym okresie zysków.

Uszczegóławiając, są to więc wydatki takie jak: płace (fundusz płac brutto, a nawet koszty zarządu), koszty energii i innych mediów niezbędnych do funkcjonowania sprawnej części zakładu; koszty związane z umowami o charakterze stałym, leasingi, (np. wynajem powierzchni reklamowej, wynajem powierzchni wciąż użytkowanej).

Nie tylko produkcja

Nie tylko zakłady produkcyjne mogą skorzystać z BI. Centra usług, biura księgowe, finansowe, restauracje, też mogą doświadczyć katastrof powodujących przerwy w zarabianiu. I do tego służy ubezpieczenie zwiększonych kosztów działalności, jakie mogą wystąpić wskutek przerwy lub zakłócenia działalności.

Dotyczy to m.in. kosztów wynajmu i adaptacji pomieszczeń zastępczych, wynajmu zastępczych maszyn i urządzeń, kosztów transportu, przesyłek ekspresowych itp.

Dodatkowe klauzule

Ubezpieczenie BI można dodatkowo rozszerzyć o dodatkowe ryzyka, które w aspekcie bieżącej sytuacji związanej z koronawirusem mogłyby wydawać się użyteczne. Są to klauzule:

- klauzulę braku mediów (utrata zysku w wyniku szkód w infrastrukturze przesyłowej),
- klauzulę dostawców/odbiorców (utrata zysku wskutek wystąpienia szkody majątkowej u kontrahentów),
- klauzulę ograniczonego dostępu (utrata zysku na skutek utraty / utrudnienia dostępu do/z miejsca prowadzenia działalności),
- klauzulę kosztów rzeczoznawców (koszty poniesione z tytułu oględzin, analiz i ekspertyz przeprowadzanych przez rzeczoznawców i biegłych).

Sumy gwarancyjne

Czym w BI jest Suma Ubezpieczenia. Co do zasady jest maksymalną kwotową granicą odpowiedzialności ubezpieczyciela. Jest ona określana przez ubezpieczającego na pod-

REKLAMA



Portal bezpłatnych ofert biznesowych

Spójrz na biznes z naszej strony
biznes2biznes.com

Zamieść bezpłatną ofertę



stawie szczegółowych danych finansowych z ostatniego zakończonego roku obrachunkowego. Dodatkowo uwzględnia się przy tym tendencje rozwojowe firmy, inflację, uwarunkowania rynkowe, specyfikę prowadzonej działalności gospodarczej, które to czynniki mogą mieć wpływ na wyniki działalności gospodarczej a przede wszystkim możliwości techniczne i organizacyjne przewrócenia zakładu do powrotu po danej katastrofie.

Plan Zarządzania Kryzysowego

Duży wpływ na składkę ubezpieczeniową oprócz oczywistych zabezpieczeń i profilaktyki ppoż ma fakt opracowania przez firmę Planu Zarządzania Kryzysowego, czyli spisany zestaw procedur i czynności, kto i jak ma się zajmować całym procesem odbudowy, dostawcy maszyn, spis i lokalizacje konkurencji lub podwykonawców zastępczych itp. Czy ktoś miał Plan takich działań na epidemię, warto się nad tym zastanowić.

Przykład. Niektóre restauracje zamknęły swoje podwoje dla klientów, ale kuchnia nie zaprzestała działać, tylko przestroiła się na dostawy do domu. Inne menu, umowa z kurierami i jest szansa, że nie tylko nie stracą klientów, a wręcz zdobędą nowych.

Czas

Oprócz sumy wyrażonej kwotą, mamy do czynienia jeszcze z jednym czynnikiem, który jest zawarty w polisie, a mianowicie czas. Mowa tu o okresie odszkodowawczym, najprościej mówiąc, jest to czas, którego firma będzie potrzebować do przywrócenia zdolności produkcyjnych sprzed wypadku.

Podsumowanie

Większość funkcjonujących w Polsce ubezpieczeń majątkowych ma standardowe wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela, dotyczące zamachów terrorystycznych czy masowych epidemii. To w związku z tym przekłada się automatycznie na brak odpowiedzialności za te wydarzenia na ryzyko przerwy w działalności. Mamy tu do czynienia trochę z systemem naczyń powiązanych, gdzie tylko klasyczne ryzyka majątkowe mogą aktywować polisy dotyczące przerw w działalności.

Oczywiście są na świecie dostępne polisy, które przewidują wypłatę świadczeń w wyniku zamknięcia firm wskutek niezależnej od nich decyzji np. przez władze czy organy administracji publicznej. Bądź jako następstwa ataków terrorystycznych czy wybuchu epidemii. Jednak posiadające takie programy ubezpieczeniowe firmy należą do rzadkości, a i same towarzystwa ubezpieczeniowe stronią od takich ofert, co jak mi nie mam, w perspektywie nadchodzących lat w odpowiedzi obecną sytuację mocno się zmieni.

Trzeba zatem dokładnie wiedzieć, co jest możliwe do ubezpieczenia, bo sama nazwa „ubezpieczenia przerw w działalności” bez znajomości szczegółowych zapisów OWU, konstrukcji samego ubezpieczenia może narazić na rozczarowanie lub przykrą niespodziankę w momencie zgłoszenia roszczenia. ■

Autor: Broker Ubezpieczeniowy – Członek Zarządu, portalu www.bezpieczenstwobiznesie.pl. Ekspert ds. odszkodowań i PPK. W branży ubezpieczeniowej od 1999 r. Absolwent UMK w Toruniu z tytułem MBA Dominican University w Chicago (USA)

OGŁOSZENIE



Gazeta Małych i Średnich Przedsiębiorstw

dostępna jest w sieciach
dystrybutorów prasy elektronicznej

